

**Sygn. akt V Ca 3292/12**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - **SSO Bożena Miśkowiec (spr.)**

Sędziowie **SSO Joanna Wiśniewska-Sadomska**

**SSR del. Agnieszka Sidor - Leszczyńska**

Protokolant **sekr. sądowy Grażyna Dwórznik**

po rozpoznaniu w dniu **12 marca 2013 r.** w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...)Spółki Partnerskiej w W.

przeciwko A. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie

z dnia 21 maja 2012 r., sygn. akt I C 1900/11

1. zmienia zaskarżony wyrok i zasądza od A. K. na rzecz (...) Spółki Partnerskiej w W. kwotę 3.888,75 (trzy tysiące osiemset osiemdziesiąt osiem 75/100) złotych z ustawowymi odsetkami od 31 marca 2011 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 700 (siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
2. zasądza od A. K. na rzecz (...) Spółki Partnerskiej w W. kwotę 400 (czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt V Ca 3292/12

## UZASADNIENIE

Powodowa spółka (...)Spółka Partnerska z siedzibą w W. wniosła pozew o zasądzenie od A. K. 3.888,75 zł. z ustawowymi odsetkami od 31 marca 2011 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu

Pozwany A. K. w sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym, wniósł o oddalenie powództwa podnosząc, iż jest bezpodstawne, co do zasady jak i wysokości i wskazał, że powód nie udowodnił roszczenia, co do zasady i wysokości.

Wyrokiem z dnia 21 maja 2012 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie oddalił powództwo.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie następujących ustaleń oraz rozważań poczynionych przez Sąd I instancji.

Powód w okresie od 22 października 2010 r. do 15 listopada 2010 r. świadczył pomoc prawną na rzecz pozwanego. Fakt wykonania czynności przez powoda opisuje korespondencja elektroniczna pomiędzy powodem, pozwanym i E. L..

W dniu 22 listopada E. L. wysłała do powoda wiadomość z prośbą o przygotowanie i przesłanie zestawienia przepracowanych przez powoda godzin na rzecz pozwanego wraz z informacją o stawce obowiązującej u powoda. W odpowiedzi powód wystawił w dniu 1 grudnia 2010 r. fakturę VAT nr (...).

Strony miały zamiar nawiązać współpracę w zakresie obsługi prawnej pozwanego przez powoda i tym celu powód miał wynegocjować i przygotować (...). Miała być zawarta umowa pomiędzy (...), którą reprezentował pozwany, a(...)w W., powód zaś miał świadczyć usługi wsparcia prawnego w trakcie przygotowania umowy w ramach (...). Ze względu na brak doświadczenia i profesjonalnego przygotowania przez powoda koncepcji współpracy w ramach (...)(...)nie zdecydowało się na nawiązanie współpracy z powodem i pozwanym w ramach obsługi prawnej projektu. (...)finalnie zrezygnowało z zawarcia umowy z pozwanym i wycofało się z projektu.

Zdaniem Sądu Rejonowego żądanie powoda nie jest zasadne. Bezspornym w sprawie był fakt, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy ustnej polegającej na świadczeniu pomocy prawnej. Potwierdza to korespondencja prowadzona pomiędzy stronami. Jednakże w ocenie sądu powód nie wykazał w sposób nie budzący wątpliwości, jakie były postanowienia zawartej umowy. Z korespondencji powoda z E. L. z dnia 22 listopada 2010r. wynika, iż pozwanemu nie była znana ilość godzin przepracowanych na jego rzecz, ani stawka za wykonywanie przez powoda usług prawnych.

Zdaniem Sądu I instancji brak wykazania ustaleń pomiędzy stronami, co do wysokości stawki za wykonane usługi w sposób dający się jednoznacznie określić poddaje w wątpliwość wysokość dochodzonego roszczenia. Cena usług jest jednym z essentialia negotii umowy o usługi i winna być określona w sposób, co najmniej umożliwiający jej ustalenie w niebudzący wątpliwości jednoznaczny sposób w dniu płatności. Pozwany także w swojej korespondencji z powodem podkreśla, iż nie były mu znane ceny usług prawnych świadczonych przez powoda oraz jego pracowników.

Po wystawieniu w dniu 1 grudnia 2012 r. przez powoda faktury VAT nr (...) za usługi, pozwany kwestionował ilość naliczonych przez powoda godzin. Pomimo wielokrotnego wzywania powoda do omówienia zasad, według których została wyliczona wysokość faktury przedstawionej pozwanemu do zapłaty powód uchylał się od spotkania lub telefonicznej rozmowy.

W ocenie Sądu w sytuacji, gdy usługobiorca podważa wysokość naliczonego wynagrodzenia, tym bardziej w sytuacji, gdy nie została zawarta umowa i nie są jasne zasady wzajemnego rozliczenia, usługodawca, czyli w niniejszym stanie faktycznym powód, winien omówić z usługobiorcą zasady naliczenia godzin za swoje usługi prawne i ewentualnie przedstawić niezbędną dokumentację celem udowodnienia, iż usługi w przedstawionym wymiarze godzinowym zostały wykonane na rzecz usługodawcy, czyli w niniejszej sprawie pozwanego.

Dalej Sąd Rejonowy zaznaczył, iż wobec zaniechanie udowodnienia zasadności naliczenia godzin przez powoda i przedstawienia dokumentacji lub innych materiałów umożliwiających przez Sąd jednoznaczne dokonanie analizy i oceny czy wysokość roszczenia jest zasadna. Zdaniem Sądu nie jest możliwe w niebudzący wątpliwość sposób uznanie, iż roszczenie jest, co do wysokości zasadne, gdyż powód nie podjął żadnych działań mających na celu wykazanie prawidłowości naliczenia godzin wskazanych w fakturze VAT nr (...) z dnia 1 grudnia 2010 r., ani przez przedstawienie odpowiednich dokumentów, czy też innych materiałów pozwanemu, ale także Sądowi.

W ocenie Sądu Rejonowego nie jest możliwe uznanie, iż powód udokumentował zasadność wysokości swojego roszczenia w niniejszej sprawie.

Dla Sądu I instancji nie zostało też ostatecznie wyjaśnione, czy zadaniem powoda była obsługa tylko i wyłącznie pozwanego, czy też obsługa prawna w ramach projektu (...), gdzie celem było zainstalowanie (...)w ramach projektu (...)z (...)a powód miał zapewnić obsługę prawną tegoż projektu. Do podpisania (...), jak i rozpoczęcia projektu nie doszło, więc w ocenie Sądu wątpliwe jest zgodnie z twierdzeniami pozwanego, czy w związku z brakiem

profesjonalnego przygotowania powoda, które to miało wpływ na niepodjęcie współpracy przez (...)a zatem do nie rozpoczęcia projektu instalacji (...)w ramach (...), czy czynności wykonane przez powoda były w sposób rzetelny a co za tym idzie, czy należy się wynagrodzenie ewentualnie, w jakiej wysokości. Powód nie podjął żadnych działań mających na celu jednoznacznie wyjaśnienie zakresu wykonanych czynności, jaki i ich zasadności celem wykazania, iż jego wynagrodzenie jest zgodne z zestawieniem przedstawiony w fakturze VAT nr (...)z dnia 1 grudnia 2010.

Apelację w niniejszej sprawie wniósł powód, zaskarżając orzeczenie w całości wniósł o jego zmianę przez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania.

Orzeczeniu zarzucił: I. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.: 1) art. 233 § 1 i 2 i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz dokonanie błędnej i wybiórczej oceny dowodów, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającej na oparciu wyroku jedynie na zeznaniach pozwanego o braku zasadności powództwa i zupełnym pominięciu dowodów wskazanych w pozwie, a mianowicie zestawienia czynności rozliczanych godzinowo wraz z potwierdzeniem nadania, korespondencji elektronicznej z dnia 26 października 2010 r., 29 października 2010 r. z godziny 12:07 pm oraz 3:50 pm, 2 listopada 2010 r. z godziny 8:48 am oraz 12:57 am, 22 listopada 2010 r., 23 listopada 2010 r., 25 listopada 2010 roku oraz 11 stycznia 2011 r., pisma pozwanego z dnia 27 marca 2011 roku, rankingu (...) z 2010 oraz 2011 roku publikowanego przez gazetę (...)uwzględniającego stawkę za godzinę pracy powoda, wskazujących na istnienie wiarygodności, spełnienie świadczenia przez powoda oraz wysokość należnego wynagrodzenia i sposób jego rozliczenia oraz przyznanie przez pozwanego, że powód wykonał zleczone mu prace i potwierdzające fakt świadomości pozwanego, co do sposobu rozliczenia wynagrodzenia, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przyjęcia, zarówno na etapie subsumcji, jak i wyrokowania, że powodowi nie jest należne wynagrodzenie za wykonaną pracę, 2) art. 472 w zw. z 505<sup>6</sup> § 1 k.p.c. oraz 299 w zw. z 302 § 1 k.p.c. poprzez brak wezwania powoda do osobistego stawiennictwa na rozprawę w dniu 10 maja 2012 roku i mimo to przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron z ograniczeniem do przesłuchania strony pozwanej, co stanowi przyczynę nieważności postępowania na podstawie art. 379 pkt 5 k.p.c. i naruszenie zasady równości stron w konsekwencji sąd oparł się jedynie na zeznaniach pozwanego i wszelkie okoliczności sporne rozstrzygnął na jego korzyść, 3) art. 229 k.p.c. poprzez uznanie za nieudowodnione, że powód wykonał czynności określone w zestawieniu czynności rozliczanych godzinowo, które były podstawą wystawienia faktury VAT, gdy pozwany przyznał, że spotkania wskazane w zestawieniu miały miejsce (k.81) i faktycznie nigdy nie kwestionował wykonania czynności, a przez to błędne przyjęcie, że czynności te powinny być udowodnione dokumentami. 4) art. 232 w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że a) powód nie udowodnił zasadności naliczenia godzin, gdy powód przedstawił w materiale dowodowym zestawienie czasu pracy nad konkretnymi zadaniami przez określone osoby, które to zestawienie było załączone do faktury VAT nr: (...)oraz korespondencją elektroniczną z dnia 26 października 2010 r., 29 października 2010 r. z godziny 12:07 pm oraz 3:50 pm, 2 listopada 2010 r. z godziny 8:48 am oraz 12:57 am oraz wiadomość Pani E. L.z dnia 22 listopada 2010 roku, gdzie wyraźnie wskazano, że podstawą wycenienia wynagrodzenia ma być zestawienie godzin pracy, b) wątpliwe jest, czy w związku z brakiem profesjonalnego przygotowania powoda czynności wykonane były w sposób rzetelny, gdy niewątpliwym jest, że powód świadczył pomoc prawną na rzecz pozwanego, a dowód nienależytego wykonania usług spoczywa na pozwanym, czego pozwany nie udowodnił; c) za świadczenie usług nie należy się wynagrodzenie, gdy przy umowie świadczenia usług obowiązek udowodnienia, że świadczenie miało być nieodpłatne spoczywa na dającym zlecenie czyli pozwanym, czego pozwany nie udowodnił, 5) art. 328 § 2 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. polegające na niewskazaniu w uzasadnieniu wyroku czemu sąd pominął zeznania powoda w charakterze strony i ograniczył dowód z przesłuchania tylko do pozwanego, oraz czemu dał wiarę w całości zeznaniom pozwanego, gdy są one niespójne i nielogiczne, a dodatkowo całkowicie sprzeczne z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, w tym z korespondencją stron sprzed momentu zaistnienia obowiązku pozwanego do uregulowania należności, gdy nie kwestionował on ani kompetencji Powoda ani obowiązku zapłaty wynagrodzenia, 6) art. 328 § 2 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niezawarcie w uzasadnieniu wyroku wyjaśnienia podstawy prawnej rozstrzygnięcia ani przytoczenia przepisów prawa, na których sąd się oparł, 7) art. 328 § 2 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niezawarcie w uzasadnieniu wyroku wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia,

a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. II. naruszenie prawa materialnego, tj.: art. 735 w zw. z 750 k.c. - poprzez ich niezastosowanie i w konsekwencji błędne przyjęcie, że w przypadku zawarcia umowy o świadczenie usług prawnych za wykonane usługi nie należy się wynagrodzenie za świadczoną pracę, mimo iż pozwany nie wykazał, że powód zobowiązał się wykonać usługi bez wynagrodzenia, a nadto pozwany wskazywał w korespondencji, że za usługi zapłaci, - poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, że umowa o świadczenie usług prawnych jest umową rezultatu a nie należytego działania, przy wynikającym z ustaleń sprawy stanie, że powód dokonał czynności na rzecz pozwanego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlegała uwzględnieniu wobec zasadności większości zarzutów podniesionych we wniesionym środku zaskarżenia.

Poza sporem w sprawie była okoliczność, że strony nie zawarły umowy relacji ich łączącej, na piśmie. Powód podnosił istnienie stosunku zobowiązaniowego między stronami, jego wykonanie, co rodziło po stronie pozwanego obowiązkiem zapłaty. Pozwany natomiast negował jakoby między stronami doszło do zawarcia umowy i poprzez takie stanowisko zakwestionował zasadność dochodzonego pozwem roszczenia. Sąd Rejonowy ustalił, że strony łączyła umowa ustna w przedmiocie świadczenia przez powoda na rzecz pozwanego usług prawnych. Zatem już w tym miejscu godziło się podnieść za apelującym, że wyjaśnienia oraz stanowisko pozwanego stanowiło li tylko przyjętą przez tę stronę linię obrony, poprzez negowanie stosunku prawnego między stronami, co do którego Sąd Rejonowy nie miał wątpliwości, zatem już w tym miejscu zważyć należało, że nie sposób dać wiary wyjaśnieniom pozwanego, który wbrew materiałowi dowodowemu sprawy kwestionował okoliczności wykazane przez powoda. W ocenie sądu I instancji powód nie wykazał, że strony umówiły się na taką stawkę godzinową wynagrodzenia, jakiej dochodzi powód. W ocenie Sądu II instancji nie sposób przyjąć takiej konstatacji w ramach oceny materiału dowodowego sprawy, skoro z maila wysłanego przez przedstawiciela pozwanego z którym stały kontakt miała (...) powoda wynika, że w dniu 22 listopada 2010 r. podziękowała powodowi za poświęcony czas i uwagę, prosiła o przygotowanie zestawienia przepracowanych dla pozwanego godzin wraz z obowiązującą u powoda stawką w celu rozliczenia dotychczasowej współpracy. Z tej wiadomości, nie kwestionowanej przez stronę bierną procesu wynika, że godziła się na stawki obowiązujące w firmie powoda, zatem dochodzone przez niego wynagrodzenie w stawce wskazanej w rozliczeniu było uzasadnione. W zakresie zaś kwestionowanej ilości przepracowanych przez powoda dla pozwanego godzin, kwestionowana była de facto nie ilość tych godzin wskazana w rozliczeniu, lecz brak ich omówienia z pozwanym i jego akceptacji, do czego powód nie miał obowiązku, pozwany nie wykazał aby takowy istniał. Zatem brak porozumienia i omówienia między stronami zestawienia przepracowanych godzin, co w istocie nie miała miejsca, w ocenie Sądu Okręgowego nie stanowi warunku dla zasadności dochodzonego pozwem roszczenia. Natomiast podkreślenia wymagało w ramach zasadnego pierwszego zarzutu apelacji, że bezprzedmiotowe dla żądania pozwu, a więc nie mające odniesienia do stosunku zobowiązaniowego łączącego strony, było wskazanie przez powoda stawek godzinowych obowiązujących w innych kancelariach prawnych, które to stawki nie miały żadnego wpływu dla zasadności żądania pozwu.

Za zasadne Sąd II instancji uznał także trzeci i czwarty zarzuty apelacji. Z treści maili wynika, że pomiędzy stronami miała miejsce współpraca, której ogniskową było świadczenie przez powoda usług prawnych. Zarówno spotkania, jak też przygotowanie (...), projektu współpracy pozwanego z podmiotem drugim świadczą, że współpraca między stronami miała miejsce, powód świadczył obsługę prawną pozwanego w ramach zleconych mu czynności i z tego tytułu dochodzi nalewanego mu wynagrodzenia. W piśmie z dnia 27 marca 2011 r. pozwany oświadczył pełnomocnikowi powoda, że nie ureguluje dochodzonej aktualnie pozwem kwoty ale jest gotowy do rozliczenia za prace wykonane na jego rzecz po ich omówieniu i zaakceptowaniu. Nie negował w tym piśmie faktu zawarcia umowy między stronami, stawki za godzinę pracy obowiązującej w kancelarii, ani też nie negował prawa powoda do wynagrodzenia za wykonaną usługę, co czynił w toku procesu. Ma słuszność apelujący, że zasadnie dochodził zapłaty, a rzeczą strony biernej procesu było wykazanie, czego zaniechała, że powód nienależycie wykonał usługę na rzecz pozwanego. Skoro brak jest w sprawie dowodów świadczących o podstawie odmowy zapłaty na rzecz powoda wynagrodzenia należnego mu z tytułu

świadczonej usługi pomocy prawnej, a powód udowodnił istnienie umowy łączącej strony, której wykonanie rodziło obowiązek pozwanego zapłaty, zasadnie dochodzonego wynagrodzenia.

Również zarzutom szóstemu i siódmemu nie sposób odmówić słuszności. Rzeczywiście bowiem Sąd I instancji nie wskazał jaką podstawę prawną przyjął w rozstrzygnięciu sprawy. Podniósł zaniechanie wykazania istotnych elementów umowy łączącej strony, przy czym z maili stanowiącej korespondencję obu podmiotów wynika, że przedmiotem umowy było przygotowanie podwalin pod współpracę pozwanego z innym podmiotem, która miała stanowić początek dla długotrwałej współpracy stron. W ocenie Sądu II instancji już z tych okoliczności wynikały relacje łączące strony i to nie w ramach grzecznościowych, lecz w ramach umowy o świadczenie usług, które powód świadczył za co należne jest mu wynagrodzenie w kwocie dochodzonej pozwem na podstawie art. 735 § 1 k.c. w zw. z art. 750 k.c.

W powiązaniu z powyższymi rozważaniami za słuszny Sąd Okręgowy uznał zarzut II apelacji. Podkreślenia wymaga, że umowę zlecenia i umowę o świadczenie usług określa się mianem umów starannego działania. Nie oznacza to jednak, że umowa zlecenia, czy też inna umowa o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio regulacje art. 734-751 k.c. nie ma na celu doprowadzenia do powstania rezultatu. W innym przypadku dający zlecenie nie miałby interesu w zawieraniu takiej umowy. Dający zlecenie również dąży do osiągnięcia istotnego dla siebie celu, w odmienny jednak sposób niż w przypadku umowy o dzieło ustawodawca uregulował kwestię realizacji umowy przez przyjmującego zlecenie i jego odpowiedzialności za jego niewykonanie. Cel dającego zlecenie nie jest elementem przedmiotowo istotnym dla umowy zlecenia, czy też umowy o świadczenie usług, nie oznacza to jednak, że nie istnieje.

Skoro świadczenie, które było przedmiotem spornej umowy nie miało cech dzieła, gdyż nie polegało na osiągnięciu w przyszłości określonego, samoistnego, obiektywnie osiągalnego i subiektywnie pewnego rezultatu, mającego postać materialną bądź też niematerialną, ale ucieleśnionego w jakimś nośniku, a polegało na dokonywaniu czynności faktycznych, to tym samym powyższe przesądza jednoznacznie o tym, że sporna umowa była umową o świadczenie usług, do której należy odpowiednio stosować przepisy o zleceniu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok i zasądził od pozwanego na rzecz powoda 3.888,75 zł. z ustawowymi odsetkami od daty wezwania tj. od 31 marca 2011 r. do dnia zapłaty na podstawie art. 481 k.c. Wezwanie do zapłaty w terminie 7 dni, powód wystosował dnia 14 marca 2011 r., doręczono je pozwanemu dnia 23 marca 2011r., zatem termin zapłaty upłynął w dniu 30 marca 2011 r., za zasadne należało więc uznać żądanie zapłaty odsetek ustawowych zgodnie z datą wymagalności roszczenia tj. 31 marca 2011 r. O kosztach procesu pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, zasądzając od pozwanego na rzecz powoda 700 zł. stanowiącej łączną wartość opłaty od pozwu w kwocie 100 zł. i wynagrodzenia pełnomocnika powoda w wysokości 600 zł. obliczonego od wartości przedmiotu sporu na zasadzie § 6 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Nie znalazł w sprawie akceptacji I2 zarzut apelacji, bowiem nie doszło w sprawie do nieważności postępowania, gdyż pozwany nie został pozbawiony prawa do obrony. Podnieść trzeba, że w sprzecznie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o jego przesłuchanie, powód po otrzymaniu tego środka zaskarżenia mógł taki wniosek dotyczący czynnej strony procesu złożyć, czego zaniechał. Nadto podczas rozprawy w dniu 10 maja 2012 r. Sąd Rejonowy dopuścił dowód z przesłuchania stron, ograniczając ten dowód do przesłuchania pozwanego, a pełnomocnik powoda, obecny podczas tej rozprawy, nie zgłosił zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c.

Piąty zarzut wniesionego środka zaskarżenia Sąd II instancji uznał za zasadny w części, a mianowicie w zakresie naruszenia art. 233 k.p.c., bowiem jak w powyższej części uzasadnienia zważono, ocena zeznań pozwanego nie może być wiarygodna z uwagi na bezpodstawne kwestionowanie istnienia umowy łączącej strony, która to okoliczność wynika z materiału dowodowego sprawy. Negowanie tak istotnej dla sprawy okoliczności poddaje w wątpliwość moc dowodu z zeznań pozwanego, który ewidentnie poprzez swe zeznania zmierzał do urzeczywistnienia przyjętej przez niego linii obrony, nie mającej nic wspólnego z rzeczywistymi relacjami stron w ramach łączącej je umowy. Natomiast

w zakresie zarzucanego naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. zważyć należało, że w toku procesu nie mogło być mowy o uchybieniu sądu poprzez pominięcie zeznań powoda, skoro strona czynna procesu wniosku w tym przedmiocie nie złożyła, a pozwany żądał przesłuchania jedynie siebie.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., orzekając o kosztach procesu za drugą instancję według zasady z art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., zgodnie z którą strona przegrywająca proces zobowiązana jest do zwrotu kosztów przeciwnikowi. Zasądzoną kwotę stanowi 400 zł tj. 100 zł. tytułem opłaty od apelacji i 300 zł. tytułem wynagrodzenia pełnomocnika powoda, obliczonego od wartości przedmiotu zaskarżenia na podstawie § 6 pkt 3 w zw. z § 13. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.